

Stany Zjednoczone wznowiają blokadę morską
i loty szpiegowskie nad Kubą

Przed wizytą w Hawanie A. Mikojan spotkał się z U Thantem po jego rozmowach na Kubie

Problem kubański znajduje się nadal w centrum uwagi całego świata. Najważniejszym elementem ostatnich godzin była rozmowa wicepremiera ZSRR, Mikojana z U Thantem.

NOWY JORK

W czwartek, w drodze z Moskwy do Hawany zatrzymał się w Nowym Jorku wicepremier radziecki A. Mikojan. W późnych godzinach wieczornych odbył on spotkanie z p. o. sekretarza generalnego ONZ, U Thantem. Rozmowa odbyła się w gmachu ONZ.

Po rozmowie trwającej godzinę i 3 kwadranse, rzecznik Sekretariatu ONZ złożył następujące oświadczenie:

„Między U Thantem a Mikojanem odbyła się owocna wymiana poglądów na temat Kuby, której sprawa rozpatrywana jest przez Radę Bezpieczeństwa. Rozmowa odbywała się w serdecznej atmosferze”. Mikojan powiadomił korespondentów, że dziś odlataje do Hawany.

Jak podaje Agencja Reutera, powołując się na dobre poinformowane źródła, wicepremier Mikojan podczas spotkania z U Thantem wręczył p. o. sekretarza generalnego ONZ osobisty list od premiera N. Chruszczowa. Treść listu — jak dotychczas — nie jest znana.

Po powrocie do Nowego Jorku z Hawany p. o. U Thant, złożył przedstawicielom prasy oświadczenie, stwierdzające m. in.:

„Powróciłem z Hawany po przeprowadzeniu owocnych dyskusji z przywódcami kubańskimi. Osiągnięto porozumienie, że ONZ powinna kontynuować swój udział w pokojowym rozwiązaniu problemu.

Podczas pobytu w Hawanie uzyskałem wiarogodne informacje, że usuwanie rakiet i remontowanie instalacji rakietowych postępowało naprzód i że czynności te powinny być zakończone w najbliższy piątek. Następnie zostaną one załadowane na statki i odesłane do ZSRR. Przygotowania do wysyłki mają być w toku.

Na moją prośbę, rząd kubański zgodził się ze względów humanitarnych, aby odesłać zwłoki mjr. Andersona do USA”. (Mjr lotnictwa USA, Anderson, pilotował nad Kubą).

Ruchy tektoniczne?

Z tajemniczych pęknięć ziemi koło Przemyśla ulać się gaz

W ostatnich dniach, w rejonie Przemyśla, koło Żurawicy wystąpiły tajemnicze pęknięcia ziemi. Pojawiały się tu liczne szczeliny, do kilku-nastu centymetrów szerokości, kilkusetmetrowej długości i nie zbadanej głębokości. Komisja specjalistów przeprowadziła pierwsze badania. Przypuszcza się, iż szczeliny te powstały wskutek ruchów górotwórczych.

Pęknięcia ziemi występują przede wszystkim po obu stronach drogi Kraków — Przemyśl na długości ok. 250 m. Szczeliny przebiegają też poprzecznie przez szosę.

Poważnym niebezpieczeństwem grozi wydobywający się ze szczelin gaz ziemny. Jak stwierdzono — wydostaje się on pod dość dużym ciśnieniem i jest bardzo łatwopalny.

Komisja zaleca podjęcie szereg środków ostrożności

ba samolot rozpoznawczy U-2 i został zestrzelony w ub. tygodniu przez kubańską artylerię przeciwlotniczą).

*

Prezydent Kennedy konferował w środę wieczorem z Komitetem Wykonawczym Krajowej Rady Bezpieczeństwa omawiając problem kubański. Po posiedzeniu ogłoszono komunikat Białego Dому zawiadamiający, że Stany Zjednoczone wznowiają blokadę Kuby począwszy od świtu dnia 1 listopada br.

Jak wiadomo, blokada ta została zawieszona na okres wizyty w Hawanie U Thanta.

Jak podaje Agencja Reutera, powołując się na informacje z kół zbliżonych do administracji waszyngtońskiej, postanowiono również wznowić loty amerykańskich samolotów szpiegowskich nad Kubą.

W hołdzie poległym

Delegacje złożyły wieńce w b. obozach śmierci
Zaciągnięto warty w miejscach straceń

1 listopada w dniu Święta Zmarłych, odwiecznym obyczajem zaludniły się cmentarze.

Przy mogiłach tych, co zginęli w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, na miejscach straceń tysięcy pomordowanych przez najeźdźcę hitlerowskiego, żołnierze Wojska Polskiego, działacze ZBoWiD, harcerze i młodzież zaciągnęli warty honorowe.

Do Oświęcimia — największego hitlerowskiego obozu masowej zagłady — przybyli z całego kraju rodziny pomordowanych i delegacje różnych organizacji, by uczcić pamięć ofiar faszystowskiego barbarzyństwa. Pod „ścianą śmierci” na dziedzińcu bloku nr 11 złożono setki wieńców i wiązanek kwiatów.

W b. obozie śmierci w Treblince, gdzie zginęło tysiące ludzi z wielu krajów Europy, młodzież i przedstawiciele organizacji społecznych złożyli wiązanek kwiatów. Warszawiacy udali się także na cmentarz w Palmirach — miejsce spoczynku ponad 4 tys. wybitnych działaczy politycznych i społecznych, naukowców, bojowników Ruchu Oporu, rozstrzelanych przez okupanta hitlerowskiego.

Były miasta i polacie kraju zamienione w cmentarze. Nie było prawie rodzin, które by ominały niszczący płomień. Był czas, że stanowiliśmy kraj wdów i sierot. I nie tylko my. Wdowy i sieroty, zginięli i zniszczenie — to okrutna konsekwencja każdej wojennej zawieruchy.

Święto Zmarłych było więc i jest do dzisiaj świętem swójszego memento. Pamięci o bliskich, którzy nie żyją; pamięci o dniach w których zginęli. Tradycyjne święto stało się co roku manifestacją ludzi dobrej woli, zjednoczonych wspólną myślą: „nigdy więcej wojny”.

A jej podmuchy raz po raz przerywają nam spokój codziennych, pracowitych dni. Brudne ręce fabrykantów „zabawek śmierci”, wierzach w potęgę betonowych skrupulek sklepionych nad przeciwnym bunkrem, wicherzą, zasłaniając się wolnością świata. Obiakane umysły z zimną krwią kalkulują milionowe straty w ludzkości i zdobyczą ludzkości, traktując to jak towar, którego stratę da się zyskiem odrobić.

Złowieszczy płóropusz atomowego grzyba przestania im rozum, oślepia wzrok.

Dobrze więc, że są siły rozsądku, że są ludzie, którzy wiedzą, że pokój a nie wojna załatwi sprawy współzycia między ludźmi.

Światu wystarczą cmentarne luny z zaduszkowych świec i izy nad grobami tych, którzy zginęli w najkrwawszej z wojen.

Obrzymie są te luny i tragiczne są izy osieroconych. Wystarczy ich na zawsze.

R.S.

Na terenie Akademii Lotniczej w Moskwie, został odsłonięty pomnik dla uczczenia zdobycia Kosmosu. Autorem rzeźby jest artysta D. Postnikow.

FOT — CAF

Święto Algierii Depesza prem. J. Cyrankiewicza

Z okazji przypadającej w dniu 1 bm. 8 rocznicy rozpoczęcia rewolucji algierskiej, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Rady Ministrów Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Ahmeda Ben Belli.

Raketa ZSRR wystartowała do 7-miesięcznego lotu

„MARS-1”

— radziecka stacja międzyplanetarna sfotografuje i prześle na Ziemię obraz Marsa

Agencja TASS opublikowała komunikat, iż w dniu 1 listopada br. w Związku Radzieckim wystrzelono rakietę kosmiczną w kierunku planety Mars.

Wystrzelenia rakiety w stronę Marsa dokonano po raz pierwszy.

Na pokładzie rakiety umieszczono automatyczną stację międzyplanetarną „Mars-1” o wadze 893,5 kg.

Lot stacji międzyplanetarnej „Mars-1” do planety Mars będzie trwał ponad 7 miesięcy.

Do głównych zadań automatycznej stacji „Mars-1” będzie m. in. należało:

- przeprowadzenie długotrwałych badań przestrzeni kosmicznej w czasie lotu w kierunku planety Mars,
- nawiązanie międzyplanetarnej łączności kosmicznej,
- sfotografowanie powierzchni planety Mars i przekazanie obrazu na Ziemię.

Włączanie aparatury telemetrycznej, pomiarowej i innej badawczej odbywa się automatycznie oraz zależnie od programu lotu na podstawie sygnałów radiowych z Ziemi.

Podano do wiadomości, że 2 bm. o godz. 8 (czasu warszawskiego) automatyczna stacja „Mars-1” znajdować się będzie w odległości 237 tys. kilometrów od Ziemi.

Wszystkie urządzenia funkcjonują dobrze.

Wystrzelenie automatycznej międzyplanetarnej stacji „Mars-1” jest dalszym etapem w planie badań przestrzeni kosmicznej oraz planety systemu słonecznego.

MOSKWA

„Prawda” zamieszcza artykuł członka Akademii Nauk Ukrainy, Barabaszowa.

Uczony pisze m. in., że automatyczna stacja międzyplanetarna „Mars-1” może oddać wielkie usługi, jeśli chodzi o wyjaśnienie właściwości powierzchni i atmosfery Marsa. Podkreśla on, że uwięzieniem badań tej planety będzie wyładowanie na jej powierzchni człowieka.

LONDYN

Wiadomość o wystrzeleniu radzieckiej stacji międzyplanetarnej „Mars-1” została błyskawicznie przekazana przez zachodnie agencje prasowe: Reutersa, AFP, UPI i AP.

Amerykańskie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne przerwały w czwartek swe programy, by nadać komunikat Agencji TASS o wystrzeleniu w kierunku Marsa międzyplanetarnej stacji naukowej.

Największy radioteleskop brytyjski w Jodrell Bank będzie śledził radziecką stację międzyplanetarną, zmierzającą w kierunku Marsa — oświadczył prof. Lovell, który jest dyrektorem tego ośrodka.

Jego zdaniem, uczeni radzieccy wybrali najodpowiedniejszy moment do wystrzelenia swej rakiety w kierunku Marsa, gdyż planeta ta znajduje się w fazie zbliżania do Ziemi. Jego zdaniem, zdjęcia jakie ma przesłać stacja radziecka, mogą wyjaśnić wiele spraw dotyczących m. in. życia organicznego na tej planecie.

KILKA DANYCH O MARSIE

Mars — zwany „czerwoną planetą”, budzi wśród naukowców spory na temat tajemniczych linii, które przecinają planetę. Według niektórych hipotez, linie te to „kanały” zbudowane przez rozumne istoty.

Planeta ta, położona dalej od Słońca niż Ziemia, dotychczas nie była celem badań kosmicznych. Rozmiary Marsa są niewiele większe, niż połowa rozmiarów naszej planety. Jego średnica wynosi 6,750 km. Rok na Marsie liczy 687 dni. Długość dnia marsjańskiego wynosi mniej więcej tyle co dzień ziemski.

Najmniejsza odległość, jaka dzieli Marsa od Ziemi, wynosi 56,300,000 kilometrów.

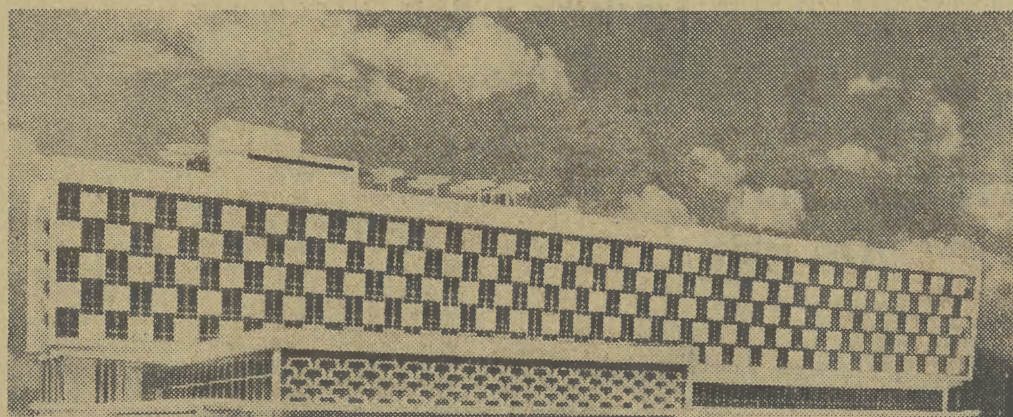
Dwoje dzieci spłonęło

W Przybyławiu (Bydgoskie), miał miejsce tragiczny wypadek. Wł. Jarmusz, wychodzący do pracy w pole, pozostawił w zamkniętym na klucz mieszkaniu 4-letnią Grażynę i 2-letniego Ireneusza. Po pewnym czasie, wydobywający się z mieszkania dym zaalarmował sąsiadów. Przemocą otworzyli drzwi.

W płonącym łóżku znaleziono dzieci już bez oznak życia.

GOPR uratowało turystę z CSRS

W czwartek późnym wieczorem, usłyszano w Morskim Oku rozpaczliwe wołanie o ratunek dobiegające od strony Mięgoszowieckiego Szczytu. Powiadomiono natychmiast GOPR. Tylko dzięki błyskawicznej akcji udało się uratować czeskosłowackiego turystę Rudolfa Wzorka, który przechodząc od strony słowackiej utknął w Przełęczy Mięgoszowieckiej Pod Chłopkiem.



Tak będzie wyglądał najnowocześniejszy hotel Krakowa — „Domino”. Fot. E. Zelechowski

Laureaci Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki i chemii prof. L. Landau (ZSRR) dr J. C. Kendrew i dr M. F. Perutz (Anglia)

Sławny fizyk radziecki, prof. Lew D. Landau wyróżniony został tegoroczną Nagrodą Nobla w dziedzinie fizyki. Królewska Akademia Nauk Szwecji przyznała mu tę nagrodę „za pionierskie teorie z zakresu badań nad złączoną materią, w szczególności zaś — ciekłym heliem”.

Delegacja SED z W. Ulbrichtem w Moskwie

1 bm. przybyła do Moskwy delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, na czele z I sekretarzem KC SED, przewodniczącym Rady Państwa NRD, W. Ulbrichtem.

Echo dnia Drastyczna ustawa

Gabinet boński zaakceptował przedłożony przez ministra spraw wewnętrznych, Hoeschera projekt ustawy o stanie wyjątkowym. Ustawa ta, odrzucająca kategorię wyjątku, umożliwia rządowi zawieszanie podstawowych praw, zagwarantowanych w konstytucji NRF nie tylko w okresie wojny, lecz także w czasie pokoju.

Wraz z ustawą o stanie wyjątkowym gabinet uchwalił cały szereg ustaw dodatkowych, między innymi ustawę zakazującą zmiany miejsca zamieszkania, ustawę o ewakuacji, ustawę regulującą zagadnienia komunikacji, a przede wszystkim szereg ustaw z dziedziny gospodarczej, uprawniających rząd do zawieszenia prawa strajku, do konfiskaty mienia prywatnego itp. Dla uchwalenia ustawy o stanie wyjątkowym potrzebna jest większość 2/3 Bundestagu, co jest możliwe wówczas, gdy wypowie się za nią także SPD. Do niedawna SPD była, jak wiadomo, kategorią przeciwniczką ustawy o stanie wyjątkowym, zwłaszcza zaś stosowania jej także w okresie pokoju, słusznie obawiając się, że może ona któregoś dnia zostać zwrócona przeciwko tym wszystkim, którzy nie zgadzają się z polityką rządu. W ramach ogólnego dostosowania się SPD do polityki rządu, także w tej sprawie socjaldemokraci „zmienili zdanie”.

Szczałki twierdzy słowiańskiej z XI-XII wieku odkryto w Berlinie zach.

Sensacją naukową pierwszorzędnej wagi, która zainteresuje niewątpliwie bliżej także naszych archeologów, stały się prace wykopaliskowe prowadzone na terenie zachodniobrzeżnej dzielnicy Spandau przez archeologów z zachodnioniemieckiego Muzeum Prehistorii. Na głębokości 2,40 m natrafiono bowiem na dobrze jeszcze zachowane szczytówki twierdzy z XI i XII w., której słowiańskie pochodzenie jest dla naukowców niemieckich niewątpliwe.

groda Nobla w dziedzinie fizyki. Królewska Akademia Nauk Szwecji przyznała mu tę nagrodę „za pionierskie teorie z zakresu badań nad złączoną materią, w szczególności zaś — ciekłym heliem”.

Prasa światowa obszernie cytując życiorys prof. Landaua i nazywając go „jednym z najbardziej przenikliwych myślicieli w zakresie studiów nuklearnych i promieniowania kosmicznego.”

Jak wiadomo, prof. Landau w styczniu br. uległ bardzo ciężkiemu wypadkowi samochodowemu, w wyniku którego kilkakrotnie stwierdzono u niego śmierć kliniczną. Lekarze radzieccy zdołali mimo to utrzymać go przy życiu. W późniejszym okresie najwybitniejsi specjaliści radzieccy, angielscy, czescy i francuscy współpracowali ze sobą, aby przywrócić prof. Landau zdrowie. Wybitny uczonek nadal przebywa w szpitalu w Moskwie, jednak stan jego zdrowia jest już zadowalający.

Tragiczne żniwo Thalidomidu

Proces przeciwko firmie z NRF

Rodzice oskarżeni o zabójstwo dziecka z litości

NOWY JORK
Amerykańskie małżeństwo, Tuck i Heidi Harvey z Long Island skierowali do sądu najwyższego stanu Nowy Jork skargę przeciwko firmie „Chemie Gruenthal” z żądaniem odszkodowania w wysokości 2.203.000 dolarów.

Zwiększa się „żywy eksport” do krajów zachodnich

ociągami pośpieszными, pod troskliwą opieką konwojentów pojadą jeszcze w tym roku za granicę — żywe zające, sarny, bażanty i kuropatwy.

W IV kwartale br. i pierwszym 1963 r. centrala handlu zagranicznego „Animex” wyeksportuje do Francji, NRF i Włoch — 29 tys. żywych szaraków, 250 saren, 6,6 tys. bażantów i 2,5 tys. kuropatwy.

Zwiększa się także eksport dziczyzny. W bieżącym sezonie za granicę wysył się jej ok. 1300 ton, w tym najwięcej zające.

Kidnaperzy skazani na karę 20 lat ciężkich robót

Sąd w Wersalu skazał R. Rollanda i P. Larchera na kary 20 lat ciężkich robót za uprowadzenie w 1960 r. Erica Peugeotta, wnuka francuskiego magnata samochodowego.



Zespół konstruktorów przy Zakładach Budowy Nadwozi Samochodowych w Nysie opracował nowy model mikrobusu „Nysa N-63”. Nowa „Nysa” jest nowoczesniejsza, lżejsza i ładniejsza, wiele elementów wykonanych zostało z tworzyw sztucznych (co obniża koszty i ciężar). Przy produkcji nowej „Nysy” zakład osiągnie znaczne oszczędności materiałów i czasu. Na zdjęciu: prototyp nowej „Nysy” w czasie prób terenowych. CAF — fot. Okoński

Premier Nehru przejął funkcję ministra obrony

DELHI
Podano tu oficjalnie do wiadomości, iż premier Indii Nehru przejął z dniem 31 października funkcję ministra obrony. Dotychczasowy minister obrony Kriszna Menon mianowany został min. przemysłu obronnego.



STRAJK DZIENNIKARZY NOWOJORSKICH

1 bm. rozpoczął się strajk dziennikarzy i pracowników redakcji największego pod względem nakładu dziennika w USA, „New York Daily News”. Dziennik (3 mln nakładu) nie ukazał się w czwartek w wydaniu popołudniowym. Strajk nastąpił na skutek odmowy podwyższenia płac dziennikarskich i polepszenia warunków pracy.

BRANDT W LONDYNIE
W Londynie bawi burmistrz Berlina zachodniego, Brandt. Ma on być przyjęty przez premiera Macmillana.

**WYŻSZY URZĘDNIK
FRANCUSKI
NA CZELE BANDY OAS**

Policja francuska aresztowała 13 członków podziemnej bandy OAS, na której czele stał — jak się okazało — wyższy urzędnik francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, D. Pierrini, do którego obowiązków służbowych należało właśnie zwalczanie OAS.

**PK. SALLAL
PREZYDENTEM JEMENU**
W Sanie nastąpiła w środę rekonstrukcja rządu. Pk. Sallali, który jest premierem i naczelnym dowódcą armii jemeńskiej powierzono również funkcję prezydenta Republiki.

SATELITA „ANNA”

31 października w USA wystrzelono nowego sztucznego satelitę Ziemi — „Anna”. Przeznaczeniem satelity jest dokonanie pomiarów dla uzyskania dokładniejszej mapy globu ziemskiego oraz dostarczenie informacji dla przyszłych lotów z załogą ludzką w kierunku Księżyca.

Minister sprawiedliwości NRF podał się do dymisji ponieważ nie uprzedzono go o akcji przeciwko „Spiegłowi”

BONN

Kancelarz NRF, Adenauer usiłuje wszelkimi sposobami zapobiec kryzysowi koalicyjny CDU-FDP, wywołanemu akcją wszczętą przez prokuraturę NRF przeciwko tygodnikowi „Spiegel”. Po dymisji ministra sprawiedliwości Stammbergera, który ustąpił ze stanowiska na znak protestu przeciwko niepoinformowaniu go o akcji zaplanowanej przeciwko „Spiegłowi”, postanowiono znaleźć „koźła ofiarnego”, na którym miałyby się skupić całe niezadowolenie partnerów koalicyjnych z FDP.

Jak podkreśla agencja UPI, na takiego „koźła ofiarnego” wytypowany został sekretarz stanu w ministerstwie obrony, Kopf, na którego zrzucono całą odpowiedzialność za to, że minister sprawiedliwości nie został poinformowany o akcji

Pomyślne wyniki badań uczonych ZSRR w rejonie Arktyki

375 dni na dryfującej i... rozpadającej się krze!

MOSKWA

Do Leningradu powróciła z Arktyki ekspedycja polarników radzieckich, która spędziła 375 dni w dryfującej stacji naukowej „Biegun Północny 10”.

Kra przepłynęła w tym czasie około 2 tys. kilometrów. Członkowie ekspedycji przywieźli ze sobą liczne materiały, których opracowanie w poważny sposób uzupełni wiedzę o przyrodzie Arktyki.

Kra, na której zbudowano stację dryfową w rejonie ajońskim, go masywu lodowego. Poznanie jego właściwości ma duże znaczenie dla kursowania statków. Oryginalny przyrząd skonstruowany w czasie zimowiska przez hydrologa Izwolewkowa ułatwił notowanie charakterystycznych szczegółów dryfu.

Jak oświadczył kierownik stacji M. Kornilow, w chwili

Uroczysty wieczór w Moskwie

Wczoraj w Pałacu Zjazdów na Kremlu odbył się uroczysty wieczór poświęcony 45 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W wieczorze wzięli udział: N. Chruszczow, L. Breżniew i inni przywódcy radzieccy oraz delegacja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z I sekretarzem KC SED i przewodniczącym Rady Państwa NRD, W. Ulbrichtem na czele.

Min. M. Jagielski powrócił z USA

Do kraju powróciła delegacja Ministerstwa Rolnictwa, która bawiła w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie sekretarza rolnictwa USA Freemanana.

Delegacji przewodniczył min. M. Jagielski.

Od 2 listopada realizacja wylosowanych obligacji NPRSP

Jak informuje Ministerstwo Finansów, ukazała się już tabela urzędowa obligacji wylosowanych do premiowania i wykupu w ostatnim, 22 losowaniu NPRSP.

Wszystkie oddziały PKO i NBP rozpoczyna z dniem 2 listopada br wypłaty z tytułu wylosowanych obligacji.

Wszystkie oddziały PKO i NBP rozpoczyna z dniem 2 listopada br wypłaty z tytułu wylosowanych obligacji.

W kołach dziennikarskich twierdzi się, że Kopf początkowo wzbierał się przed przyjęciem na siebie całkowitej odpowiedzialności za całą aferę. Dopiero po długich dyskusjach ze Straussem wyraził zgodę.

Decyzję ustąpienia ze stanowiska zgłosił również w czwartek minister spraw wewnętrznych północnej Nadrenii — Westfalii, Wayer (FDP). Podobnie jak Stammberger, Wayer nie został poinformowany o akcji policyjnej przeciwko „Spiegłowi”, podczas gdy jego podwładny — szef policji kryminalnej w Duesseldorfie, Wensky wiedział o niej już na trzy dni naprzód.

Wśród dokonano kolejnego aresztowania na aferze „Spiegła”. Policja zatrzymała kronikarza wojskowego tego tygodnika, Hansa Schmelza,

Z obrad sejmowej komisji

Projekt ustanowienia stanowiska asesora notarialnego

Sejmowa komisja wymiaru sprawiedliwości pod przewodnictwem pos. J. Jodłowskiego (SD) rozpatrzyła 31 ub. miesiąca projekt przygotowanej przez specjalny zespół poselski uchwały w sprawie zwalczania przestępczości nieletnich.

Komisja rozpatrzyła i przyjęła z poprawkami natury redakcyjnej rządowy projekt ustawy o zmianie prawa o notariacie.

Jak wynika z referatu na temat projektowanej ustawy, przewiduje ona wprowadzenie nowego stanowiska — asesora notarialnego.

Praktyka wykazała bowiem, że dwuletnia aplikacja nie daje aplikantom dostatecznego przygotowania do objęcia stanowiska notariusza i że potrzebny jest jeszcze co najmniej 1 rok na uzupełnienie tego przygotowania.

KRONIKA wypadków

Ostatnie dwa dni przyniosły znów serię wypadków na drogach województwa. W Chelmie (pow. nowosądecki) zginął przejechany przez ciężarówkę mieszkaniec tej wsi — 36-letni Onszyn Dańczak. Kierowca samochodu Władysław Kozioł (ur. w 1906 r. zam. w Lipinkach) został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. Na szosie w Tymowej (pow. Brzesko) samochód osobowy prowadzony przez Franciszka Skupińskiego (ur. w 1913 r. zam. w Oświęcimiu) najechał na grupę 4 przechodniów, którzy znajdowali się w stanie nietrzeźwym. W wypadku tym poniósł śmierć 18-letni Izidor Osuszyn (zam. w Dworówce). Kierowcę samochodu zatrzymano. Podobny wypadek zdarzył się w Wyclążu (pow. Kraków), gdzie autobus MPK prowadzony przez 32-letniego Franciszka Górke, najechał na idących drogą trzech przechodniów. Jeden z nich — 61-letni Jan Musiał (zam. w Ruszycy) zginął na miejscu, a Stefan Skobel (zam. na os. Młodości w Nowej Hucie) został przewleziony do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała. W Skawinie wskutek wymuszania pierwszeństwa przejazdu nastąpiło zderzenie dwóch samochodów ciężarowych. Oba wozy zostały uszkodzone, a jadący w zwozowca jednego z nich Stefan Ślusarczyk (bliższych danych jeszcze nie ustalono) został poważnie ranny. Kierowca, który ponosił odpowiedzialność za zderzenie został zatrzymany. Jest nim 27-letni Edward Palmowski (zam. w Skawinie). Na skrzyżowaniu ulic Klasztornej i Igołomskiej w Nowej Hucie samochód osobowy marki „Ostavia” prowadzony przez Michalina Nykiel (zam. na os. Ogrodowym) wymuszając pierwszeństwo przejazdu zderzył się z wozem marki „Warszawa”. M. Nykiel została ciężko ranna. Przy ul. Wadowickiej z tramwaju linii „8” wyskoczył w biegu 35-letni Franciszek Paciorek (zam. Radziszów 354). Wpadł on pod koła przyceplki, które obcięły mu prawe ramię,

Bogumiła Pieczonkowa

Bodajbyś blok spółdzielczy budował...

Na osiedlu Olsza II wyrósł nowy — o 310 izbach — blok mieszkalny Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej „Budowlanka” istniejącej przy Przeds. Przem. Bud. Huty im. Lenina. Wyrósł to nie oznacza wcale, że jest już zamieszkały. Można sobie wyobrazić z jaką niecierpliwością oczekują przyszli lokatorzy na tę chwilę, w której wręczone zostaną im klucze do nowych, komfortowych mieszkań. Niestety, zarząd i rada nadzorcza Spółdzielni „Budowlanka” mają z nowym blokiem wiele kłopotów, które opóźniają oddanie go do użytku.

Dla usprawnienia przebiegu robót „Budowlanka” postanowiła poszukać inwestora zastępczego, który zająłby się przygotowaniem inwestycji, dokumentacją, zabezpieczeniem prawidłowego wykonawstwa i nadzorem. Inwestorem została DBOR, wydawałoby się, że najbardziej chyba powołana i kompetentna w tym względzie instytucja, o wieloletnim doświadczeniu i praktyce. Inwestor zastępczy nie pełni swych funkcji, rzecz jasna, bezinteresownie. „Budowlanka” płaci DBOR-owi wynagrodzenie w wysokości 2 proc. od wartości obiektu. Wydawałoby się zatem, że zarząd i rada nadzorcza „Budowlanki” mogą z pełnym spokojem pojawiać się tylko od czasu do czasu na budowie, aby zobaczyć, jak przebiegają roboty. W rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej. Obecnie, gdy w bloku wykonywane są prace końcowe okazuje się, że przygotowanie inwestycji

pozostawia wiele do życzenia.

Przed wszystkim DBOR zlekceważył istniejące w naszeń szerokości geograficznej warunki klimatyczne. Okazało się bowiem, gdy blok był już pod dachem i zabrano się do montowania grzejników c.o., a jesień zbliżała się szybkimi krokami, że dla bloku nie przewidziano... kotłowni. Na szczęście Przeds. Przem. Bud. Huty im. Lenina, przy którym istnieje Spółdzielnia Mieszkaniowa „Budowlanka” to nie zakład pracy, który zajmuje się wypiekami chleba czy produkcją butów. Przedsiębiorstwo posiada w swojej gestii kadry pracowników budowlanych i montażowych. Dzięki temu mogło we własnym zakresie wykonać prowizoryczne rurociągi podłączając je do istniejących na osiedlu Olsza II — kotłowni. Gdyby Spółdzielnia Mieszkaniowa istniała jednak przy piekarni czy zakładach szewskich, tego rodzaju doraźny ratunek byłby nie do pomyslenia. Tak więc z winy DBOR blok bądź to nie zostałby oddany w terminie do użytku, bądź też mieszkańcy skazani byłiby zimą na warunki podbiegunowe.

Ale to jeszcze nie wszystko. DBOR zapomniiała również o wydaniu zleceń odpowiedniemu przedsiębiorstwu na wykonanie... ciągu kanalizacyjnego. Bagatel! I znowu PPB HiL musiało ten kłopot rozwiązywać we własnym zakresie. W tym wypadku Przedsiębiorstwo zmuszone było uciec się do transakcji o charakterze — kumoterskim. Dla bloku, w którym mają zamieszkać pracownicy PPB HiL, wykonało ciągi kanalizacyjne Krak. Przeds. Robót Inżynierskich, a w zamian za to PPB HiL udzieliło pomocy w dostawie pianobetonów na wykonywane przez KPRI obiekty. Należałoby tutaj zadać pytanie: W jakim celu „Budowlanka” płaci inwestorowi za pełnienie jego funkcji wcale poważne kwoty, jeżeli inwestor nie wywiązuje się ze swoich obowiązków?

Następna trudność wyłoniła się z chwilą, gdy ktoś wpadł na pomysł, że jednak w nowoczesnym bloku niezbędne jest... oświetlenie elektrycz-

ne. Okazało się wówczas, że DBOR ze spokojnym sumieniem zgodziła się na oddanie kabla, niezbędnego dla spółdzielczego bloku na inną budowę. Tak więc termin oddania bloku do użytku szybko się przybliżył, a Przedsiębiorstwo zaczyna się poważnie niepokoić jak zostanie rozwiązana sprawa oświetlenia.

Zarząd i rada nadzorcza „Budowlanki” zaprosiły przedstawicieli DBOR na wspólne posiedzenie. I oto znów przedstawiciele DBOR zaczęli apelować do PPB HiL o pomoc przy oświetleniu bloku. W tym wypadku jednakże Przedsiębiorstwo musiało odmówić żądając od inwestora nadzorczego, aby rozwiązał problem we własnym zakresie, co jest oczywiście jego sprawą. Przedstawiciel DBOR oświadczył na wspomnianym zebraniu — cytujemy dosłownie: „bierzemy to na siebie z tym, że niczego nie gwarantujemy”. Podczas wspólnego zebrania padło jeszcze wiele podobnie nonsensownych sformułowań ze strony przedstawicieli DBOR. Gdy mówiono na temat skandalu z kotłownią de-

legat DBOR oświadczył z rozbijającą szczerością: „A może Spółdzielnia życzyta sobie blok bez kotłowni?”

*

Dlaczego zatrzymaliśmy się dłużej nad sprawą spółdzielczego bloku na osiedlu Olsza II? Przedsieb. Przem. Bud. Huty im. Lenina będzie rozwijało spółdzielcze budownictwo w związku z koniecznością zapewnienia dostatecznej ilości mieszkań dla swoich pracowników, co w związku z planami dotyczącymi ogromnej rozbudowy Kombinatu im. Lenina ma pierwszorzędne znaczenie. Budownictwo spółdzielcze będą prowadziły także w szerszym jeszcze niż dotąd zakresie i inne przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe Krakowa. A niestety, tak dotąd się dzieje, że — nie wiadomo dla jakich przyczyn — jest ono w porównaniu z budownictwem miejskim traktowane po macoszemu. W Hucie im. Lenina, pojawiło się nawet stare, ale o nowej treści — i to wcale nie wesołe — porzekadło: Bodajbyś blok spółdzielczy budował!

W Butantan węże służą człowiekowi

(Korespondencja z Brazylii)

Słynny na cały świat Instytut Butantan rozlokował się w pięknym parku na jednym z licznych wzgórz, których pełno w Sao Paulo.

Dyrektor Instytutu prof. dr Flavio da Fonseca zdziwił się trochę nagłą i niezapowiedzianą z góry wizytą. Przez uprzejmą sekretarkę zaprosił mnie jednak do swego gabinetu.

— Interesują pana węże — zwrócił się do mnie. To nie nowego. Każdy dziennikarz interesuje się tym działem. Ale Butantan — mówi profesor — to przede wszystkim Instytut Medycyny Eksperymentalnej. Ofiologia — dział zoologii poświęcony węzom — stanowi jedną dziesiątą część całości zagadnień Instytutu. Ten dział nauki i osią-

gnięte wyniki przyniosły mu jednak największy rozgłos światowy.

Prace nad jadem węży i produkcją szczepionki zapoczątkowane zostały w kilka lat po założeniu Instytutu, w roku 1901 przez Brazylijczyka prof. dr Vitalio Brasila. Dziś — kontynuuje dalej dyrektor — produkujemy 80 tysięcy ampułek serum rocznie. Prowadzimy też jedyny w świecie szpital dla leczenia ludzi porażonych jadem węży. Utrzymujemy łączność z wszystkimi instytutami naukowymi świata. Był u nas także dr Miynarski z Polski.

Po rozmowie z dyrektorem zwiędział Butantan w towarzystwie kierownika sekcji ofiologii dr Alfonso Richarda Hoge.

W jednej z licznych sal rzeźby białych skrzynek, a w każdej z nich węże: groźne grzechotniki, jadowite i niejadowite kobyry, żaraki i dziesiątki innych. Dr Hoge unosi w górę wieko skrzyneczki. Zaniepokojony naszą obecnością wąż siedzi w skrzynce zwinięty niczym sprężyna. Za chwilę grzechotnik „wylowiony” kijkiem ofiologicznym (coś w rodzaju pogrzebacza) jest na stole ekstracyjnym. Nadal zwinięty jest w kłębek, ale od czasu do czasu błyskawicznie, niczym z katapulty wyrzuca w górę swą paszczę. Atakuje. Na szczęście stoimy w bezpiecznej odległości.

Z sali przechodzimy na obszerny dziedziniec Instytutu. Zatrzymujemy się przed jednym z wielu serpentariów. Na pierwszy rzut oka przypominają one baseny kąpielowe, z tym, że na ich dnie rośnie trawa i skaczą obryzmiej wielkości żaby. Niektóre baseniki są wypełnione wodą i połączone wąskimi przesmykami. Taki mały system wodny imitujący jeziora i rzeki. Ten „wodny szlak” uczęszczany jest licznie przez różnego rodzaju węże. Na dnie basenów znajdują się też małe betonowe domki stanowiące schronienie dla węży przed upałami i chłodem.

Instytut utrzymuje łączność z całym rozległym terytorium Brazylii. Za przysłane, żywe węże (15 — 20 tysięcy sztuk rocznie) dostawcy nie otrzymują zapłaty lecz bezpłatnie surowicę, pisma i broszurki zachęcające do łowienia węży i różnych gadów. W książce „receptyjnej” Butantanu figurują nazwy 23 gatunków brazylijskich węży.

(Dokończenie na str. 4)

Wysokość renty

Zofia R. Pracowałam jako pomocnica domowa lub sprzątaczką i miałam b. niskie wynagrodzenia. — Teraz przechodzę na rentę starczą i mówię mi, że będę miała małą rentę, bo niewiele zarabiałam, przeciętnie 400—500 zł miesięcznie. Ile mogą dostać renty?

Dokładnego obliczenia Pani renty dokona ZUS na podstawie wykazu Pani zarobków, zaświadczeń pracy itp. W każdym razie, w myśl obowiązujących przepisów (art. 31 dekretu o powsz. zaopatrzeniu emerytalnym) renta starcza wraz ze wszystkimi ewent. dodatkami (z wyjątkiem dodatków dla współmałżonka, dzieci, wnuków itp. — o ile takie by się Pani należały) nie może wynosić mniej, niż 500 zł miesięcznie. (JP)

Po 5 latach

J. S. Jestem zameldowany w Krakowie na pobyt okresowy od stycznia 1953 r. Słyszałem, że zameldowanie okresowe nie może trwać dłużej niż 5 lat. Czy to znaczy, że w styczniu 1958 r. nie otrzymam już zezwolenia na pobyt w Krakowie?

Rzeczywiście dłużej niż 5 lat nie można być w Krakowie zameldowanym na pobyt okresowy (nie dotyczy to tylko mieszkańców hoteli robotniczych i kształcącej się młodzieży). Po upływie 5 lat trzeba starać się o zameldowanie na pobyt stały. Władza melunkowa zdecydować, czy należy Panu udzielić na to zezwolenia, czy też będzie Pan musiał opuścić miasto. (eo)

Ulga celna

Maria Z., Kraków. Nie posiadam żadnej renty ani emerytury. Jestem na utrzymaniu zięcia. Czy mam prawo zwrócić się do urzędu celnego o zupełne zwolnienie mnie z opłat celnych w wypadku, gdybym otrzymała od siostry, przebywającej za granicą, paczkę?

Każdy obywatel może złożyć podanie w urządzie celnym z prośbą o częściowe lub całkowite zwolnienie go z opłat celnych. Urzędy celne przeprowadzają tzw. „posępowanie wyjaśniające” i badać warunki starającego się o zwolnienie wzgl. zniżkę. O ile okaże się, że jest on naprawdę w ciężkich warunkach, może zostać zwolniony z opłat celnych częściowo lub całkowicie. Stosowanie ulg i zwolnień od opłat celnych zależy jednak także i od zawartości paczki. (am)

Książeczka wojskowa

J. M. Ponieważ odbywałem karę więzienia, nie byłem w wojsku i nie posiadam książeczki wojskowej. Mieszkałem w Brzesku i teraz wymeldowałem się, ponieważ chcę pracować w Nowej Hucie. Niestety tu nie mogę dostać pracy i zameldowania bez książeczki wojskowej, a nigdzie mi nie chcą jej wydać bez zameldowania. Jak z tego wybrnąć?

Jak nas poinformował Wydział Wojskowy Prez. WRN, musi Pan zwrócić się do właściwej dla swego miejsca stałego zamieszkania Wojskowej Komendy Rejonowej (tj. do WKR w Bochni). Tam otrzyma Pan tzw. zastępczy dokument wojskowy i na jego podstawie może Pan ubiegać się o zameldowanie okresowe i pracę w Nowej Hucie. (eo)

Urlop i...

wypowiedzenie

S. A., Kraków. Czy pracownik fizyczny może w czasie urlopu wypoczynkowego przelać swemu zakładowi pracy „czternaskę” tj. 14-dniowe wypowiedzenie pracy? Pracownikowi wolno wypowiedzieć w czasie swego urlopu umowę o pracę przedsiębiorstwu, z zachowaniem ustawowego terminu 14-dniowego. Uprawnienia natomiast takie go nie ma zakład pracy, który nie może swemu pracownikowi wypowiedzieć umowy o pracę w okresie, gdy przebywa on na urlopie wypoczynkowym. (JP)

Notatki filmowe

„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE”

Trochę z przekory otwieramy dzisiejszy przegląd filmem „starym”, wznowionym po latach w naszych kinach. Warto to zrobić choćby dlatego, że zwykłe przy takich okazjach, jak zaczynające się właśnie 3 bm. „Dni Filmu Radzieckiego” zwraca się uwagę tylko na nowość, prosto z wytwórni filmowych. A przecież imprezy takie mają również przypomnieć najlepsze dzieła kinematograficzne poprzednich lat, czy nawet, chciałoby się powiedzieć — poprzednich epok. Bo od chwili powstania tej klasycznej komedii upłynęło nawet w samej radzieckiej kinematografii... parę epok.

Jeśli więc mimo tego, mimo pewnej nieuniknionej patyny starości, która zaczyna już narastać nawet na filmach, dalej „Świat się śmieje” bawi nas doskonale, to musiało to być dzieło, które wyraźnie przerosło swych rówieśników, rzeczywiście śmiało artystycznie i nowatorskie. Nie powinniśmy się więc zbytnio denerwować, nawet jeśli niektóre pomysły wydają się nam już dzisiaj wyświechtane, czy wręcz płaskie. Wtedy, przed blisko 30 laty, na pewno takie nie były...

Zresztą widz filmowy uczy się powoli pewnej specyficznej tolerancji, jakiej wymaga w równej mierze oglądanie starych filmów, jak czytanie dzieł literackich, od których dzieła nas wielki czy rozumienie starego malarstwa. Trudniej się z tym pogodzić w wypadku filmu, tu różnica idąca zaledwie w lata, czy dziesięciolecia, ale trudno — i ta sztuka ma już swoją historię. Uczy jej telewizja, uczy od lat dyskusyjne kluby filmowe. Miejmy nadzieję, że doczekamy się wreszcie także szerszego zastosowania trzeźwej formy — swobodnej możliwości oglądania starych filmów w normalnych kinach. Zostało to już zrobione, jeśli idzie o filmy radzieckie, czego wiele dowodów znaleźć można w repertuarze „Dni Filmu Radzieckiego” i nie tylko „Dni”.

„DWIE SROKI ZA OGON”

Ta komedia kostiumowa, powstała w kijowskim Studio im. Dowżenki, nie będzie niestety należeć do pereł repertuaru. Trudno powiedzieć, w jakim stopniu do klasycznej filmu przyczyniła się klasyczna ponoć farsa ukraińskiego

pisarza W. Starickiego „Za dwoma zającami” (które w polskim tytule zgodnie z naszym przysłowiem zamienili się na sroki), ale humor jest tu, niestety, niezbyt wysokiej próby. Stylowo jest to coś w rodzaju naszego „Zolnierza królowej Madagaskaru”, zrobionego jednak bardzo ciężko, bez umiejętności wykorzystania walorów obyczajowych bądź co bądź barwnego przebiegu środowiska. Realizatorzy filmu dostrzegli w nim głównie odwieczne krytykowane wady, dorobkiewiczostwo, walkę o pieniądze, do których dogodną drogą jest bogaty ożenek, różnice między drobnomieszczańskimi warstwami i warstewkami. Zrobili to wszystko w sposób o wiele za poważny i zasadniczy jak na komedio-farsę.

Film jest kolorowy, akcja toczy się z końcem XIX w. w Kijowie i kończy się oczywiście pogrzebem i pochówkiem, który chciałby się przyczynić do jakichś pieniędzy, a w dodatku bardzo brzydki zadziiera nosa wobec innych.

„CORKA GEJSZY”

Różne egzotyczne kinematografie prezentowane od czasu do czasu którymś ze swoich filmów, nie mają na ogół szczęścia do naszej widowni, czemu zresztą trudno się dziwić. Choćby ten film koreański, zrealizowany przecież dość przyzwoicie, można by więc przypuszczać, że potrafi trafić do widza. Zbyt wiele jednak różni choćby konwencję gry aktorskiej od naszych przyzwyczajeń, byśmy mogli się rzeczywiście wzruszyć smutną historią miłości szlachcica i córki gejszy. Raczej się domyślamy perypetii psychologicznych, jakie na ekranie zachodzą, niż rzeczywiście potrafiemy odnaleźć je w grze aktorów i przebiegu akcji, ubogiej i dość uproszczonej, jak się wydaje.

Dzieje się tak pomimo, że film robi chwilami wrażenie jakby „produktu eksportowego”: wstawki folklorystyczne, obyczajowe, naciśnięte na charakterystykę epoki. Mc-

TADEUSZ ROBAK



Wejście do Instytutu Butantan w Sao Paulo.

Zdj. autora

Zona modna

Wszystko dla trzydziestolatek

O pokoleniu trzydziestolatek mówi się na każdym pokazie mody. Kobieta trzydziestoletnia dyktuje styl mody jesienno-zimowej: dyskretnie-eleganckiej, trochę surowej, bardzo wygodnej, krótko ciętej „sportowej”.

Ta moda nadaje się idealnie do skompletowania garderoby-baz, czyli wyprawki zawierającej podstawowe ubranie na wszystkie pory dnia. Rano: bluzka koszulowa lub sweterek, spodniczka gładka rozszerzana ku dołowi. Po południu: garsonka z dzianiny w barwie „zdechłej”, albo dzianinowa sukienka bez rękawów z zakładkami. Wieczorem: znów garsonka z dzianiny, tym razem w kolorze jasnopopielatym, zapięta na efektowne guziki. Na ulicę: kostium z tkaniny węzłkowej lub żakardowej, zapięte dwurzędowo, albo płaszcz raglanowy z

fłauszu (beżowego, ciemnoniebieskiego, w drobną kratę szaro-zieloną, itp.), z wypukło odstebnowanymi szwami bocznymi, zapięty na guziki ze skóry. Na wieczór: zimowe: kurtka 3/4 dwustronna (z wierzchu krata, spodem gładka lub odwrotnie). Na ostro mrozy: płaszcz-pelisa dwustronny, z rypsu i „baranka” z anilany.

A co zrobić z bazą, jeśli wróci moda dekoltoń „gdzie wzrok nie sięga” i sterczących spódnic na halce? Noś ją dalej. W pracy zawodowej dekolto-lódki i szywyne halki są nieeleganckie (wyzwijające!); zresztą, nim wróca, będziemy miały po owe trzydzieści lat... (if)

P.S. Okazja do skompletowania wyprawki jest tym większa, że wszystkie wspomniane rzeczy ukazują się „nakiadem” przemysłu po dostępnych cenach.

Pani Howelle opiekowała się odwiedzającymi pociąg działaczkami społecznymi i z godną podziwu swobodą dawała sobie radę z wszelkiego typu kobietami, jak: nieśmiała dziewczęta, młode, zarozumiałe panie, wdzięczące się stare wdowy i damy z wysokich sfer towarzyskich. Jackie musiała przyznać, że nawet z nią doskonale umiała sobie radzić.

Dziewczęta okazały się nieśmiało i zachwyczone wszystkim. Jackie zaczęła od wagonu gubernatora i posuwała się w stronę lokomotywy, przechodząc przez siedemnaście wagonów, z których składał się specjalny ekspres wyborczy. Wagon szesnasty, obok gubernatora, przeznaczony był dla jego sekretarki i straży przybocznej. Jackie pokazała dziewczętom swój przedział, powiększony przez usunięcie jednego przepięcia, żeby mogło zmieścić się biurko i maszyna do pisania.

— Czy próbowały panie wykapnąć się w pullmanowskiej umywalce? — zapytała. — Jedyna rzecz, której nam brakuje w tym pociągu, to natrysków. Charlie Lundigan śmieje się, że czuć nas z daleka, kiedy nadjeżdżamy.

Wagonem piętnastym jechali redaktorzy opracowujący przemówienia. — Ten wagon nazywamy klatką dla wiewiórek — powiedziała Jackie i dziewczęta zachichotały zachwyczone.

W wagonach czternastym, trzynastym i dwunastym mieściła się reszta swity gubernatora, w skład której wchodziła politycy, agenci reklamowi, pielęgniarz, masażysta, radiotechnik, reżyser programów radiowych, pracownik obsługujący powielacz oraz kilku sprawozdawców prasowych. W jedenastym znajdował się salon dla personelu i korespondentów. Dziesiąty był wagonem prasowym. Ogółem było go ze wszystkiego, poza dwoma szerokimi deskami, ciągnącymi się wzdłuż bocznych ścian i przeznaczonymi pod maszyny do pisania jadących pociąg dziennikarzy. W jednym końcu zainstalowa-



no telegraf. Potem był już tylko wagon restauracyjny i wagony specjalne dla prasy.

Jackie zwięźle poinformowała dziewczęta, że w pociągu jadą przedstawiciele trzech agencji prasowych oraz korespondenci najważniejszych dzienników, tygodników, radia i telewizji. Wszyscy podróżują na własny koszt. Agencje fotograficzne i tygodniki ilustrowane także wydelegowały swoich reporterów.

— Prasa nie zaważy się porzucić nas, gdyby się nam noga powinęła — powiedziała Jackie — Przeniosła się do pociągu drugiego kandydata. Idą tam, gdzie można zdobyć najlepsze wiadomości. Jak mówi Johnny, który jest doradcą w sprawach propagandy i informacji, nasz pociąg to jeżdżąca, ruchoma fabryka wiadomości.

Pociąg przyspieszył biegu za El Reno, jak gdyby komuś specjalnie zależało na szybkości i przed samym lunchem wyrosły na horyzoncie ostre kontury gmachów Oklahoma City. Gubernator ciągle jeszcze wysłuchiwał informacji o dygnitarzach, którzy go za chwilę przywitają, gdy dobiegły ich pierwsze dźwięki amerykańskiego hymnu: „Boże, błogosław Amerykę”. Na peronie grała sześćdziesięcio-instrumentowa orkiestra, a potężny chór wtórował jej. Setki amerykańskich flag powiewały na dworcu Santa Fe, a pod nimi ciągnął się kordon policji, powstrzymujący napór wielobarwnego tłumu,

który już z daleka rozbrzmiewał tak ogłuszającym krzykiem wiwatów, że zdawało się, iż to warczą setki motorów.

Grupa tajniaków z ponurymi minami zgromadziła się przy schodach wagonu, gotowa w każdej chwili otoczyć gubernatora zwartym pierścieniem. Wszędzie, gdzie Jackie spojrzała, widziała detektywów, rzucających się w oczy swoją niepozornością oraz policjantów w pełnej gali. Oklahoma City chciała uniknąć wszelkiego ryzyka, by nie splamić swego dobrego imienia morderstwem, o którym rozpisywały się na pierwszych stronach wszystkie gazety świata.

Na dworcu nastąpiła chwila niespodziewanej zwłoki. Gubernator po opuszczeniu wagonu zobaczył rząd oczekujących limuzyn, które w paradyms orszaku miały go odwieźć wraz ze swą do hotelu. Kazał zawałać Donnera i odbył z nim krótką rozmowę zaszepem.

— Tyle razy ci mówiłem, Jim, że nie chcę jeździć limuzyną, która kosztuje cztery tysiące dolarów. To wygląda, jak gdybym był kandydatem bogatych koncernów przemysłowych.

— Zlituj się, Wally! — odparł Jim, spocony z emocji. — Wyświadczył mi łaskę i jeszcze ten ostatni, jedyny raz pojedź limuzyną. Obiecuję ci solennie, że w St. Louis będzie czekał skuter. Będziesz wyglądał skromniej od najskromniejszego obywatela.

Jackie patrzyła na gubernatora, zachwyciona jego osobistym wdziękiem. Był godny podziwu. Każdy szczegół jego stroju był dokładnie przemyślany. Krawat miał trochę za luźno związany, ubranie zdradzało pewne drobne usterki kroju, gdyż gubernator uważał, że ludzie nie lubią zbyt elegancko ubranych mężczyzn. Słyszała jak kiedyś mówił: „To smutno świadczy o poziomie Amerykanów, że o tyle większą uwagę zwracają na wygląd, niż na doświadczenie i zdolności polityczne”.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Weże służą człowiekowi

(Dokończenie ze str. 3)

Na terenie Instytutu tuż obok głównego gmachu jest niewielki plac oznaczony trójkątem i czterema kolorowymi kwadratami. To lotnisko dla helikopterów. Zdarzyło się że czasem w dzień, czasem w nocy wylądował tu helikopter. Ze zjawia się także, przy widrze syreny alarmowej karetka pogotowia. W pobliżu znajduje się mały szpital, w którym leczą się wypadki ukąszenia przez weże. Doświadczenia minutą decydują o życiu człowieka. Surowica wstrzyknięta do 12 godzin po ukąszeniu przez weżę, ratuje życie.

Na zakończenie spaceru p. Butantanie dr Hoge prowadził mnie do „magazynu” węży. Słoję, słoję. Setki ich a może i tysiące. W każdym jednym lub kilka węży. 21 tysięcy węży z całego świata nie stanowią już dla nikogo żadnego niebezpieczeństwa. Zakonserwowane i przechowywane w roztworze alkoholu z wodą, służą tylko dla celów naukowych, dla studiów zoologicznych.

KAROL STRUG

KRAKOWSKI KLUB MOTOROWY LIGI PRZYJACIÓŁ ZOŁNIERZA w KRAKOWIE — OŚRODEK SZKOLENIA ul. ZWIERZYŃIECKA 21 — TEL. 256-04 ORGANIZUJE KURSY SAMOCHODOWO-MOTOCYKLOWE i MOTOCYKLOWE.

Termin rozpoczęcia kursu samochodowo-motocyklowego dnia 5 XI 1962 r., godz. 19, (wykłady 3 razy w tygodniu: poniedziałki — środy — piątki, od godz. 19) — a kursu motocyklowego w dniu 6 XI 1962 r., godz. 16 (wykłady 3 razy w tygodniu: wtorki — czwartki — soboty, godz. 16). Należność za kurs płatna w ratach.

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Elektrycznych Przemysłu Węglowego Katowice, Pl. Grunwaldzki 8/10 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie mechaniczno — elektrycznych urządzeń pomiarowo — regulacyjnych, na podstawie dokumentacji technicznej, dla eksportu:

1. regulatory gęstości cieczy szt. 32
2. poziomierze szt. 25
3. wskaźniki poziomu węgla szt. 80
4. regulatory przepływu cieczy szt. 1
5. elektrody szt. 22
6. obudowy elektrozaworów szt. 47

Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 15. XI. 1962 r. w registraturze Przeds. Mont. Urz. Elektr. PW, Katowice, Pl. Grunwaldzki 8/10, parter, pokój nr 4, względnie pocztą pod adresem przedsiębiorstwa.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20. XI. 1962 r.

Bliższych informacji udziela Dział Zaopatrzenia PMUE PW, III piętro, pokój 319, tel. 349-81, wewn. 285.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K-9681

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Fabryka Narzędzi Wiertniczych w Krakowie, ul. Rydlówka 5 — przyjmie natychmiast: 6 TOKARZY, 2 FREZEROW, 1 ŚLUSARZA do mont. narzędzi wiertniczych, 1 ŚLUSARZA do rem. masz., 1 SPAWACZA elektrycznego. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K-9670

10 KIEROWCÓW wózków „Multicar”, z prawem jazdy III kat., do rozwózki węgla (zarobek około 3.000 zł miesięcznie) poszukuje Okręgowe Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Krakowie, Rynek Gł. 19. K-9714

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW METALOWYCH »ELMET«

KRAKÓW, UL. KOPERNIKA 6

dostarcza

przedsiębiorstwom i sklepom:

- KUCHNIE GAZOWE 3-pal. „JAWOR”
(na gaz ziemny i przemysłowy)
w cenie hurt. 1.800.— zł detal. 1.700.— zł
- KUCHNIE GAZOWE 4-pal. „KRAKÓW”
w cenie hurt. 1.510.— zł detal. 1.800.— zł
- KUCHNIE GAZOWE 4-pal. „RADOM”
w cenie hurt. 1.670.— zł detal. 1.855.— zł
- KUCHNIE GAZOWE 4-pal. „ŁÓDŹ” IV
(na gaz ziemny i przemysłowy)
w cenie hurt. 2.030.— zł detal. 2.260.— zł
- KUCHNIE GAZOWE 4-pal. „ŁÓDŹ” III
w cenie hurt. 2.500.— zł detal. 2.780.— zł

Wojewódzki Inspektorat Nadzoru Inwestorskiego Budownictwa Wiejskiego przyjmie w charakterze inspektorów nadzoru INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami. Praca na terenie województwa krakowskiego. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy składać do Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Inwestorskiego — Kraków, ul. Skarbowa 1, pokój 36, I piętro. K-9675

„MOSTOSTAL” Nowa Huta (Kombinat) przyjmie natychmiast 2 pracowników umysłowych: jednego ARCHIWISTĘ z kilkuletnią praktyką, jednego ST. TECHNIKA ds. normowania pracy — wymagane wykształcenie średnie techniczne i 3 lata praktyki w normowaniu robót warsztatowych (wykonanie konstrukcji stalowych, obróbka mechaniczna metali) oraz ukończony kurs normowania II stopnia, po roku 1960. K-9689

Huta im. Lenina zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i woj. krakowskiego: MGR INŻ. MECHANIKÓW z co najmniej 5-letnią praktyką w budownictwie przemysłowym, MGR INŻ. ELEKTRYKÓW z co najmniej 5-letnią praktyką w budownictwie przemysłowym, MGR INŻ. BUDOWLANYCH (z uprawnieniami) z co najmniej 5-letnią praktyką zawodową, INŻ. ELEKTRYKÓW z praktyką w eksploatacji maszyn elektrycznych, INŻ. METALURGÓW z praktyką w hutnictwie, TOKARZY METALOWYCH, ELEKTRYKÓW, TECHNIKÓW STALOWNIKÓW, USTAWIACZY KOLEJOWYCH, ZWROTNICZYCH, POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH, MANEWROWYCH, oraz PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych. Zgłaszający winni przedłożyć: podanie i życiorys, dokumenty stwierdzające wykształcenie, dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe, dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo i opinię z ostatniego miejsca pracy lub zaświadczenie z PRN stwierdzające stan majątkowy i źródło utrzymania. Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Kadr Huty im. Lenina w Centrum Administracyjnym Budynku „Z” klatka „D” pokój 24.

Praca

PRZYJMĘ pomoc do dziecka. Wzgórza Krzeszawickie — Na Stoku. Zgłoszenia telefon 422-69. H-17025

POMOC domowa — potrzebna na 4-6 godzin dziennie. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Kraków, ul. Kraszewskiego 27/1. 18332-g

POMOC do czteromiesięcznego dziecka, stała lub dochodząca, przyjm. me. Nowa Huta, Os. Zjeźdź. 18 m. 39. H-17026

DZIEWIARKA przyjmie prace (overlock). — Oferty 18330 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE osoby do chorej i zajęcia się domem (peryferie Krakowa). Oferty 18353 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pomoc do 2-letniego dziecka na stałe od zaraz. Telefon 306-20, od godz. 16 do 21. 18396-g

— WYKwalifikowany elektromonter, potrzebny. Kraków, Floriańska 9. 18375-g

Kupno

PIEC stałopalny na koks i żelwny, duży — kupię. Oferty 18319 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub telefon 536-55.

„WARSZAWIE” do remontu — sprzedam. Jan Rierat, Niepołomice, ul. Kościuszki. 18339-g

SPRZEDAM okazjonalnie telewizor czeski „Astra”, Kraków, ul. Krakowska 52 m. 4, w godz. 17-19. 18335-g

„MIKRUS” stan bardzo dobry, sprzedam. Telefonować: Krosienko nad Dunajcem 60. A-252

DZIEWIARSKI aparat „Passap”, w dobrym stanie — sprzedam. Zegadłowicza 1 m. 4, od godz. 8 do 10. 18387-g

MASZYNE szwedzka — „Husgvarne” — sprzedam. Tel. 545-75. 18376-g

PIANINO zagraniczne — sprzedam. Kraków, Floriańska 22 m. 2, II p. front. 18395-g

SPAWARKE, elektryczna, nowa, aparat do metalizacji, kompresor, sprzedam. Tel. 245-49.

Lokale

MAŁŻENSTWO pracujące (po studiach) poszukuje pokoju na okres jednego roku na terenie Krakowa lub Nowej Huty — dzielnica obojętna. Oferty 18290 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE studentki poszukują komfortowego pokoju. Telefon 249-44, od godz. 13-15. 18296-g

KUPIE pokój wolny od kwatunku, może być poddasze. Oferty 18304 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WARSZAWA! Dwa pokoje z kuchnią, superkomfort — zamienię na mieszkanie większe albo równorzędne w Krakowie, Nowej Hucie. Wiadomość: Nowa Huta, Os. Stalowe bl. 5/64. 18314-g

ZAMIENIĘ superkomfortowe 2 pokoje, z kuchnią — w Nowej Hucie — na 2 garsoniery, superkomfort. Oferty 18384 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ trzy pokoje z kuchnią, superkomfortowe — w Nowej Hucie, na pokój z kuchnią i garsonierę w Krakowie, w okolicy Salwatora lub Grzegorzki. Wiadomość: Os. Centrum C, bl. 5, m. 16, godz. 15.30-18.

DWA pokoje, kuchnia, komfort, w Chorzowie I — zamienię na równorzędne w Krakowie lub okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice pod „3671”.

STUDENTKA poszukuje pokoju. — Oferty 18322 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNA, uczciwa, poszukuje pokoju przy starszej kulturalnej pani, której mogłaby zastąpić córkę. Za pokój zapłaci, ewentualnie z góry. — Oferty 18342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POWAŻNY mężczyzna — poszukuje wspólnego mieszkania. Oferty 18352 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju. — Czynsz płatny z góry. — Oferty 18364 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje, kuchnia — zamienię na 2 mieszkania. Oferty 18364 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania, może być wolne od kwatunku. Czynsz płatny z góry. Oferty 18357 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻE, nowoczesne, superkomfort pokój z kuchnią, Nowa Huta, Os. Handlowe, zamienię z pracownikiem Kombinatu — na równorzędne w Krakowie. Wspólnie przynależności i parter wykluczone. Opis mieszkania i adres kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 18349.

Zguby

PSA myśliwskiego znalezionego dnia 29 października 1962 r., Kraków, ul. Dominikańska 3 m. 1. 18393-g

SEAWIK Barbara, zam. Kraków, ul. Bracka 11, zgubiła świadectwo 7 klas. Szkoły Podstawowej w Janowicach. 18374-g

WEZWALSKI Mieczysław, Kraków, Bieżanowska 9, zgubił bilet wolnej jazdy nr 3333/62, wydany przez MPK — Kraków. 18398-g

GRELA Mieczysław — zam. Kraków, ul. Gromadzka 8, zgubił legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez KZBIŻ.

WOJCIEK Ferdynand — zam. Trojanówce 83 — zgubił bilet miesięczny — wydany przez PKS Kraków. 18410-g

GAJ Józef, zam. Mogilany 87, zgubił dowód osobisty. 18229-g



NOWOHUCKA DRUKARNIA P. T.
Kraków - Nowa Huta, Os. Hutnicze 7
telefon: 414-58, 438-12 i 422-72

otworzyła dla zamówień prywatnych
NOWY PUNKT USŁUGOWY
RYTOWNICZO-PIECZĄTKARSKI

polecając wykonanie następujących prac:

RYTOWNICTWO W METALU

z materiału własnego i dostarczonego, jak:

- ♦ NAPISY NA OBRACZKACH ŚLUBNYCH
- ♦ PIECZĄTKI DO LAKU I TUSZU
- ♦ FAKSYMILE I KLISZE DO PIECZĄTEK
- ♦ STEMPLE STAŁOWE NA WYSOKO I WGLĄB
- ♦ KLISZE INTROLIGATORSKIE DO ZŁOCENIA
- ♦ TABLICZKI NA DRZWI
- ♦ SZABLONY DO MALOWANIA
- ♦ WYBIJANIE NUMERACJI NA BLASZKACH INWENTARYZACYJNYCH
- ♦ MATRYCE STAŁOWE
- ♦ TABLICE NAGROBKOWE.

PIECZĄTKI GUMOWE wszelkiego rodzaju:

- ♦ FIRMOWE
- ♦ PODPISOWE
- ♦ TABELARYCZNE
- ♦ CYFRY RÓŻNEJ WIELKOŚCI
- ♦ EX LIBRIS
- ♦ PIECZĘCIE W OBRZĘŻU OKRĄGŁYM, OWALNYM, TRÓJKĄTNYM itp.

Zamówienia przyjmuje się od godziny 7 do 15 — w soboty od 7 do 13.

2
listopada

Piątek
Dzień
Zaduszny

**IDAC
ULICAMI
KRAKOWA**

Jak kamfora

Pan F. K. przyniósł nam 2 flaszeczki ze spirytusem kamforowym. Obie mają etykiety apteki nr 16 przy ul. Racławickiej, obie kosztowały po 11 zł a na dzień każdej posiadała wytyczoną w szkło cyfrę 100. Oznacza to, że zawartość każdej wynosiła 100 g. Już na oko jednak flaszeczki różniły się znacznie „wzrostem” a jak stwierdził doświadczalnie nasz Czytelnik różnica w zawartości dochodziła do 20 procent!

Zdarza się, że kamfora znika jak kamfora. Należałoby więc zbadać, czy procesu tego nie przyspieszają przypadkiem różnice wielkości flaszeczek... (wł)

* Kabaret „Jama Michalika” w sobotę, 3 listopada o godz. 22-giej i w poniedziałek 5-go o godz. 20-tej wznowia program „Kraków nocą”. Udział biorą: A. Kamińska, H. Kwiatkowska, M. Stebnicka, M. Cebulski, W. Sadecki, K. Witkiewicz.

**W
KILKU WIEKSIACH**

Komitet Blokowy nr 14 przy DRN Grzegórzki zebrał wśród swoich mieszkańców 1.500 zł. na pomoc dla najbardziej potrzebujących dzieci tej dzielnicy. Komitet wzywa inne bratnie placówki do podjęcia podobnej akcji. Zebrane pieniądze należy przekazać do Opieki Społecznej Prez. DRN Grzegórzki.

W poszukiwaniu „Grunwaldów”

Od pewnego już czasu w kioskach brakuje wielu gatunków papierosów zwłaszcza „Grunwaldów”, „Mentolowych”, „Silesii”, „Rarytasów”, „Wrocławskich”, „Carmenów” i ustnikowych. Stale są tylko „Sporty” i „Giewonty” oraz najdroższe z krajowych „Zefiry” i „Wawele”.

Co się stało? Z tym pytaniem zwracamy się do Krakowskiej Fabryki Papierosów w Czyżynach. Odpowiedź brzmi jak następuje: Jak zwykle zrealizowaliśmy pełny plan dostaw papierosów na-

Luna z tysięcy świec

Święto Zmarłych. Od wczesnego rana na krakowskie cmentarze ciągnął uczony nieprzerwany tłum. Każdy z wiązanką kwiatów, wieńcem, sośniną. Chybażemy ustroić groby i grobowce. Zapłonęły świece, lampki i znicze. Nie tak okazałe jednak jak w ub. latach. Niewielki był bowiem wybór w tym roku kwiatów, a nawet i świec.

Harcerze pełnili wartę honorową przy mogiłach, pomnikach żołnierzy, bohaterów walk o Polskę, o wolność i lud. Co chwila ktoś się tu zatrzymywał, by przy dziesiątkach palących się świec ustawić jeszcze jedną, by dorzucić i od siebie gałązkę jodły. Powoli minął dzień, zapadł wieczór. Opustoszały cmentarze. Jeszcze długo w nocy z tysięcy światła biła w niebo czerwona luna. (paw.)

Sport i nerwy

19-letni pracownik „Kabla” (zam. Wieliczka, ul. Kłasińska 27) nazwiskiem Stanisław Wilk, któregoś popołudnia wziął żywy udział w treningu sportowym na stadionie KS Prokocim. W samym fakcie nie byłoby nic szczególnego, gdyby nie to, że młodzieniec był potężnie pijany. Ten trening w myśl wyroku kolegium orzekającego przy DRN Podgórze kosztował niedoświadczonego sportowca 2 tysiące zł z zamianą na 50 dni aresztu.

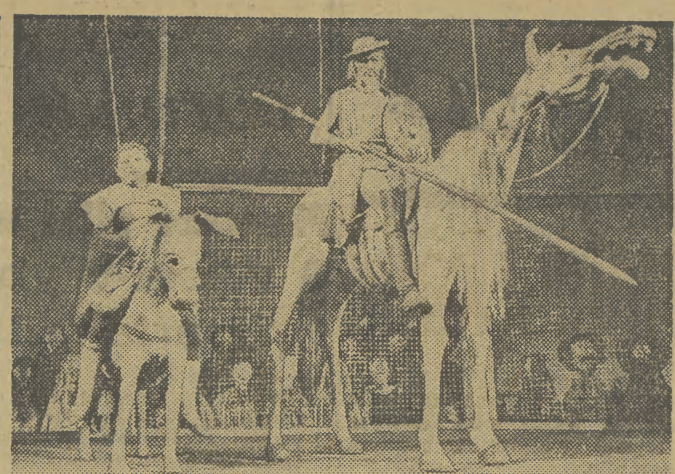
30-letni Jerzy Haas, zam. Bonarka 16, nagle i bez powodu urządził dziką awanturę na ul. Gierymskich. Ponieważ przyczyną tak nerwowego zachowania się było wypicie większej ilości wódki, Kolegium Orzekające przy DRN Podgórze uznało, że najlepszy wpływ na skołataną nerwy wywrze grzywna 800 zł lub 20 dni aresztu.

Brak pomieszczeń stara aparatura

Trudne warunki pracy radiologicznej służby zdrowia

Osiągnięcia radiologicznych placówek służby zdrowia są niezaprzeczalne i to zarówno w leczeniu otwartym jak i zamkniętym. Stale prowadzi się profilaktyczne badania masowe, prześwietla się setki chorych, kierowanych przez lekarzy różnych specjalności. Dzięki tym badaniom niejedną groźną chorobą została wcześniej wykryta, a tym samym zwiększyła się znacznie możliwość jej wyleczenia. Ale to jest jedna strona działalności placówek radiologicznych.

Mało kto orientuje się w jakich warunkach przychodzi udzielać pomocy chorym, z jakim poświęceniem pracują lekarze tej wąskiej specjalności. Przede wszystkim — jak stwierdzono na ostatnim posiedzeniu Komisji Zdrowia



W Operze Krakowskiej szczególnym powodzeniem cieszy się przedstawienie „Don Kichota” Masseneta — pod kier. muzycznym K. Korda, w inscenizacji T. Kantora oraz reżyserii J. Bieczyńskiego i T. Kantora. Ostatnio spektaklem krakowskiego „Don Kichota” zajęła się Polska Kronika Filmowa, filmując ciekawsze fra-

gментy; prasa warszawska w pochwalnych recenzjach wyraziła nawet propozycję zaproszenia Opery Krakowskiej z „Don Kichotem” na występy do Warszawy.

Na zdjęciu: Tadeusz Podsiadło, jako Don Kichot i Stanisław Lachowicz w roli Sancha. (P)

Fot. W. Nowak

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 19 — Klub Motorowy LPZ, Zwierzyniecka 21 — zebranie członków Klubu oraz użytkowników motocykli. Tematem zebrania będzie podsumowanie działalności turystycznej za 1962 r.

JUTRO O GODZINIE:

* 10 — Klub Oficerski, ul. Bitwy pod Lenino 1 — posiedz. nauk. Pol. Tow. Stomatologicznego i Woj. Przychodni Stomatologicznej z odczytem prof. dr K. Dominika pt.: „Zagadnienia psychologiczne w stomatologicznym leczeniu dziecięcym oraz dyskusja „okrągłego stołu” z udziałem: prof. dr H. Smarzyńskiego, prof. dr J. Wodnickiego, doc. dr M. Przetacznikowej, adj. dr J. Jaskólskiej, dr W. Róttawskiej i dr Z. Gajdy.

A POZA TYM:

* Prez. RN w m. Krakowie zarządza — w związku z obchodem 45 rocznicy Rewolucji Październikowej — dekoracji budynków od 5 do 7 listopada br. włącznie, flagami o barwach narodo-

wych i robotniczych, kwiatami oraz zielenią.

* W Klubie TPP-R, Rynek Gł. 20 — czynny będzie w dniach 2 i 5. XI. br. w godz. od 15-17 — punkt konsultacyjny dla osób przygotowujących referaty i prelekcje na uroczystości Rewolucji Październikowej. Na miejscu można będzie zaopatrzyć się w odpowiednie materiały.

* Wystawa Regionalnego Przeglądu Projektów w Muzeum Narodowym czynna będzie do 11. XI, w godz. od 9 do 18. Wystawa obejmuje ok. 250 projektów architektonicznych i urbanistycznych regionu krakowskiego z lat 1961-62. Codziennie o godz. 15.30 pokaz filmów z dziedzin architektury i budownictwa.

Ogólnopolski Zlot pracowników rolnych i spółdzielczych

Z okazji uroczystości związanych z przypadającym w tym roku 50-leciem przybycia Lenina do Polski, Spółdzielnia „Gromada”, TPP-R i Ministerstwo Rolnictwa organizuje Ogólnopolski Zlot Państwowych Pracowników Rolnych i Spółdzielczych. Przewiduje się udział w zlocie ok. 3 tysięcy osób, które w dniu 3. XI. br. zjedną Kraków i Hutę im. Lenina, a następnie wezmą udział w imprezie artystycznej w Hali Garazy. W programie występ Zespołu Estradowego Wojska Polskiego.

W dniu 4. XI. o godz. 10-tej rano w Poroninie, na placu przed pomnikiem Lenina odbędzie się wiec, połączony ze złożeniem wieńców pod pomnikiem.

TV-marny pedagog

Czytając program katowickiej Telewizji na obecny tydzień zdziwiliśmy się niepomiernie. Albowiem: w sobotę 3 listopada o godz. 22.20 wyświetlany będzie film pt.: „Krzysztof Kolumb”. Obok uwagi, iż film dozwolony jest dla młodzieży. W niedzielę o godzinie 21.05 mamy projekcję filmu „Ten który wrócił” — adnotacja — dozwolony od lat 14.

Sobotni film skończy się kilka minut przed 24. Niedzielnego po godz. 22.30.

Jakiż stąd wniosek? Nasza Telewizja rozpoczęła prawdziwą akcję pedagogiczną — przyzwyczajania młodzieży do nocnego życia. Absolutnie tego nie pochwalamy.

(m)

(D. Paw.)

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Elżbieta, królowa Anglii”. — MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Świecznik”. KAMERALNY 19.15 „Korjolan”. ROZMAITOŚCI 19 „Portret” (zamkn.). LUDOWY 15 „Śluby panieńskie” (zamkn.). 19.15 „Dziady”. FILHARMONIA 19.30 Występ pianistki francuskiej Sylvie Mercier.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.30, 18, 20.30 „Jada goście, jada”. — SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „O dwóch takich co ukradli księżkę” (pol.). WANDA 15.30, 18, 20.30 „Głos z tamtego świata” (pol.). UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Stokrotka” (fr.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Piknik” (USA). WARSZAWA 16.15, 19.30 „Siedmiu wspaniałych” (USA).

KRAKUS (Kraśnińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „A lasy wieczne śpiewają” (aust.). ML. GWAR-DIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Uczeń diabła” (USA).

MELODIA (Zwierzyniecka 1) 16, 18, 20 „U progu życia” (szw.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Dziwczyną z wyspy” (meks.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Nocą kiedy przychodzi diabeł” (NRF). MINIA-TURKA (Franciszkańska 1) 15.30, 17.30, 19.30 „Spotkanie z orkiestrą” i in.; 17, 19 „Trzeźnia licealna” (wł.).

CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Z soboty na niedzielę” (ang.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Szklany zamek” (fr.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Przygody Tomka Sawyera” (USA). ROTUNDA (3 Maja 5) 15.45, 18, 20.15 „Joni i Erdme” (NRF). TĘCZA (Praska 52) 17.30, 19.30 „Mój uko-chany” (ZSRR). WZOS (Zamajskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Wszyscy na scenie” (USA).

ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzec-ka) 17, 19 „Melonik i muzy” (ang.). ISKIERKA (Żywiecka 44) 17.30, 19.45 „Polowanie na lokomotywę” (USA).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Nochy gość” (czesk.).

M. SALA 15, 17, 19.15 „Grzesz-nicy bez winy” (radz.). SWIT 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA).

M. SALA 15, 17, 19 „Majowe gwiazdy” (radz.-czesk.).

SFINKS (Majakowskiego 2)

Co Gdzie - Kiedy

15.45, 18, 20.15 „Sklócenie z życiem” (USA). BALLADYNA, KOLOROWE — nieczynne.

Telewizja

PIĄTEK
Godz. 16.30 Ślaski Magazyn Informac. 17.40 List do przyjaciela. 17.40 Progr. dla dzieci. 18 Progr. regionalny — tr. z Poznania. 18.25 Progr. tygodnia. 18.55 Wszelchnia TV: W pracowniach uczonych. 19.20 Dziennik. 20 Dobranoc. 20.10 Krakowskie Rozmaitości. 20.40 „Nikt nie zna prawdy” — film radz.

SOBOTA

Godz. 9.55 Geografia dla kl. VI. „Pogoda na jutro”. 10.30 „Nikt nie zna prawdy” — film radz. 12 do 17.15 przerwa. 17.15 TV Katowice informuje. 17.45 Dla każdego coś miłego — dla dzieci starszych. 18.30 PKF. 18.40 Klaps — mag. aktualn. film. 19.20 Dziennik. 19.50 Dobranoc. 20 Supraphon-Cocktail — progr. rozrywk. z Pragi. 22.10 Wiadomości. 22.20 „Krzysztof Kolumb” — film ang.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9-15). SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cehowa (10-15). SMOLEŃSK 9: Kształt techniki (10-18). — ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wykopiska polskie w Bułgarii (10-14). PRZYROD-NICZE, Sławkowska 17 (10-13). BIBL. PUBL., 18 Stycznia 59: „Maria Konopnicka” (13-18). BIBL. JAGIELLOŃSKA, Mickiewicza 22: J. I. Kraszewski 1812-1887 (9-14). RYNEK GŁ. 25: I Międzynarodowa wystawa fotografii pt. „Wszystko o jazzie” (10-18). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: Malarstwo J. Przelomca (10-18). G. K. O., Bitwy pod Lenino 1:

Wystawa malarstwa St. Pap-pa (9-18).

Dyżury

INTERN., CHIRURG.: Tryn-tarska 11. LARYNGOL.: Koper-nicka 23. OKULIST.: Koper-nicka 38. NEUROLOG.: Kobie-rzyn. GRUŻELICZY dla męż-czyzn: Grądzkówek, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POZ. tel. 0-8, POGOT. RA-TUNK. tel. 0-9; dla PODGO-RZA tel. 225-55. N. HUTA: PO-GOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAZ POZ. tel. 433-33. PUN-KTY INFORM. O USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Rynek Podg. 9, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Metalowców 1. N. HUTA: Cen-trum A.

Radio

NA PIĄTEK

Godz. 17.00 Recital organo-wy. 17.25 Aud. oświat. 17.45 Dziennik krak. 17.55 Monachij-ska Ork. Kameralna. 18.20 Ry-fieton literacki. 18.30 W ry-tmie sport. 18.45 Aud. redakcji ekonom. 19.00 Wiadomości. — 19.05 Muzyka i aktualności. — 19.30 Koncert symfoniczny. — 22.10 „Rozmowy i milczenie” — słuch. 22.54 Melodie. 23.10 Wieczorna serenada. 23.50 Wiadomości.

NA SOBOTĘ

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.30 Dziennik. 8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka operowa. 9.45 Kurs rosyjskie-go. 10.00 Na muzycznej piecio-lini. 10.40 „Moje debiuty” — fragm. wspomnień A. San-dauera. 11.00 Muzyka polska. 11.25 Aud. dla wsi. 11.35 Melo-die ludowe. 12.05 Wiadomości. 12.40 Wielki Tygodnik Dźwię-kowy. 13.45 Koncert żywcem. 14.30 „Z notatnika reportera”. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.05 Pieśni Giegi. 15.30 Dla dzieci słuch. 16.00 Wiadomości.

Nagrody za fotografie i dla najlepszego muzyka jazzowego

W programie tegorocznych Zadzuszek Jazzowych znalazła się także pierwsza międzynarodowa wystawa fotografii o tematyce jazzowej, jaka jest czynna w sali wystawowej przy Ryńku Gł. 25. Na wystawę nadesłano 370 prac z 6 krajów, ale organizatorzy pokazali tylko 139 najciekawszych.

Warto dodać, że wystawa ta wzbudziła duże zainteresowanie, wobec czego organizatorzy tj. Krakowski Jazz Klub, PWM i Polskie Tow. Fot. mają zamiar

również w przyszłym roku ją urządzić, a potem powtarzać co dwa lata.

Wczoraj w czasie drugiego koncertu w Filharmonii Krakowskiej ogłoszono listę nagród z wystawy. Pierwszą nagrodę zdobył Dennis Stock z USA, drugą — Z. Grabowski (Polska), trzecią B. Arnetowa (CSRS). Natomiast nagrodę „Złoty Helikon” ufundowaną przez Krakowski Jazz Klub dla najlepszego muzyka jazzowego Polski otrzymał Krzysztof Komeda-Trzeciński. (bz)

W meczu o mistrzostwo II ligi

ECHO SPORTOWE

Cracovia wygrała z Szombierkami

Zwycięska bramka padła już w 1 min. gry

CRACOVIA — SZOMBIERKI 1:0 (1:0). Bramkę zdobył Niemczyk w 1 minucie gry. Sędziował p. Garbaj z Zielonej Góry. Widzów około 18 tysięcy.

CRACOVIA — Stroniarz — Jarczyk, Mikołajczyk, Rewi-
lak — Kupiec, Szymczyk —
Niemczyk (Bebenek), Popraw-
ski, Frasek, Ziabka, Olesiak.
SZOMBIERKI — Mainka —
Filok, Działach, Hajniś —
Głowska, Wilim II — Śladek,
Pośpiech (Kokot), Wilim I,
Strzelczyk, Wierszeń.

Spotkanie rozpoczęło się od szybkiej akcji Cracovii, w wyniku której Ziabka oddał ostry strzał a Niemczyk wepchnął piłkę do siatki. Tak więc zanim jeszcze gra się na dobre rozkręciła biało-czerwoni prowadzili 1:0, ku radości kibiców, którzy liczyli na dalsze bramki.

Okazy ku temu było sporo, jednak napastnicy krakowscy nie potrafili ich wykorzystać. Wystarczy wspomnieć, że w 10 minucie Ziabka ładnie strzelił z dużej odległości, ale bramkarz Szombierek przytomnie strzał obronił. Kilka minut później Frasek znalazł się w idealnej sytuacji strzałowej. Zawodnik

Cracovii przygotowywał się do strzału z prawej nogi i w efekcie piłkę utracił.

Od tego momentu do „głosu” coraz częściej dochodzą zawodnicy Szombierek. Ich akcje stają się z minuty na minutę groźniejsze. Piłkarze gości sprawiają defensywie krakowskiej sporo kłopotu. Złazszoa środkowy napastnik Wilim I harujący po całym boisku kilkakrotnie efektywnie ograł obrońców. Nie potrafił jednak wpisać się na listę strzelców. W 20 minucie będąc w niewielkiej odległości od bramki Stroniarza i otrzymując idealne podanie na nogę — nie trafił w piłkę. Za chwilę po ładnym zmyleniu obrony ostro strzelił... w aut.

W sumie napastnicy Szombierek nieźle poczynając sobie w polu, wykazywali pod bramką przeciwnika zupełną niezaradność. Ich akcją brak było wykończenia. Jedynie Wilim II i Strzelczyk oddali dwa celne, dalekie strzały, które z trudem obronił Stroniarz.

W drugiej połowie meczu notujemy ładną akcję Frasek — Bebenek, po której ten ostatni fatalnie zaprzepaścił dogodną okazję na podwyższenie wyniku. Im bliżej końca zawodów tym uporczywiej Szombierki dąży do wyrównania i uzyskania przynajmniej remisowego. Całkowicie panują na boisku zmuszając krakowskich obrońców do wielkiego wysiłku. Akcje są groźne i wydaje się, że lada chwila padnie bramka. W pewnym momencie Kokot fatalnie pudłuje z bliskiej odległości a za chwilę Śladek posyła w kierunku bramki gospodarzy „piekielną bombę” z trudem sparowaną przez Stroniarza na róg. Natarcie piłkarzy Szombierek trwa! Toteż kibice drużyny krakowskiej jak i piłkarze Cracovii z ulgą przyjęli gwizdek sędziego oznajmiający koniec zawodów, ciesząc się z odniesionego sukcesu.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Był typową walką o punkty, tym niemniej z uwagi na szybko zmieniające

się akcje i ambitną (ale „fair”) walkę obu drużyn, trzymał widzów w ciągłym napięciu.

W Cracovii na najlepsze noty zasłużyli: Kupiec, Mikołajczyk, Szymczyk i Jarczyk. Zawiodł natomiast atak graczy bez Hausnera. W zespole Szombierek wyróżnili się: Wilim I i Strzelczyk.

ANTONI ŚLUSARCZYK

Efektowna parada bramkarza Szombierek — Mainki. Fragment meczu piłkarskiego Cracovia — Szombierki.

Fot. W. KSIĄŻEK



Po dwutygodniowej przerwie w I lidze piłkarskiej

Zwyczajna formy reprezentantów

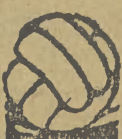
winna wpiąć

na lepszą grę drużyn klubowych

Wisła podejmuje ŁKS

nie bez szans na zwycięstwo

DWA tygodnie pauzowała ekstraklasa. Przez dwa tygodnie w centrum uwagi znajdował się występ naszej pierwszej reprezentacji w Bratysławie w spotkaniu z wicemistrzem świata. Porażkę 1:2 zaliczyć można do grupy zaszczytnych, jeśli w ogóle przegranie meczu jest zaszczytem.



Teraz zajmmy się jednak ekstraklasą i związanymi z jej rozgrywkami emocjami. Kibice przypuszczają i chyba nie

bez podstaw, że zwykła forma zasygnalizowana u naszych reprezentantów może się przyczynić do uatrakcyjnienia rozgrywek i do wzrostu poziomu poszczególnych spotkań. Szczególnie tych, w których wystąpią piłkarze kadry.

WISŁA — ŁKS

W Krakowie zobaczymy mecz Wisły z ŁKS. Wprawdzie w spotkaniu tym wystąpi tylko kilku zawodników z kadry, tym niemniej krakowianie spodziewają się emocjonującej gry i liczą na

zwycięstwo swych pupiłów. Sytuacja Wisły w tabeli nie jest wesoła i każda strata punktu może mieć w koncowce nieobliczalne skutki.

MĘCZĄCE DNI

Wiślanie spędził ostatnie dwa tygodnie nadzwyczaj pracowicie. Odbyli solidne treningi, a następnie dość męczącą podróż do Bratysławy na mecz międzypaństwowy w formie wycieczki szkoleniowej. W Brnie trener Grac zapędził drużynę na trening. Po powrocie do Krakowa od wtorku wznowiono zajęcia.

W jakiej formie są zawodnicy Wisły — trudno przewidzieć. Najważniejsze, że wszyscy są zdrowi i dobrej myśli, chociaż z drugiej strony ani przez moment nie myślą lekceważyć przeciwnika.

W pozostałych spotkaniach ekstraklasy grają: Arkonia — Ruch, Górnik — Pogoń, Gwardia — Odra, Lech — Zagłębie, Lechia — Legia oraz Polonia — Stal.

W DRUGIEJ LIDZE...

W DRUGIEJ lidze rozgrywki toczą się bez przerw. Z formą krakowskich zespołów jest jednak różnie... Wawel nie popisał się ostatnio i w meczu na własnym boisku zaledwie zremisował ze słabą Polonią Gdańską, a Garbarnia przegrała kolejny mecz wyjazdowy, tym razem w Krośnie. Cracovia grała wczoraj z Szombierkami i w niedzielę czeka ją kolejna próba siły.

W Krakowie gra tylko Garbarnia. Jej przeciwnik to Dąb Katowice — zespół nie- zbyt rutynowany, lecz dość

Czy koszykarze Wisły obronią mistrzowski tytuł?

Pierwsze piłki w ekstraklasie:

- Wisła-Wybrzeże
- ◆ Sparta-AZS Gdańsk

W SOBOTĘ i niedzielę rusza do boju (sezon 1962/63) ekstraklasa koszykarzy, w której bierze udział 12 zespołów podzielonych parami. Tradycyjnie już krakowskie zespoły Wisły i Sparty grają razem zarówno u siebie jak i na wyjeździe.

Licznych entuzjastów koszykówki w naszym mieście intryguje pytanie: czy wiślanicy utrzymają zdobyty w ubiegłym sezonie mistrzowski tytuł, czy też oddadzą go innej drużynie?

Zająć pierwsze miejsce będzie nadzwyczaj trudno jeśli się zważy, że kilka zespołów reprezentuje nadzwyczaj wyrównaną klasę. Trzeba tu zaliczyć Śląsk Wrocław, Legię Warszawa, AZS AWF, Lecha Poznań oraz oczywiście Wisłę. W tej doborowej stawce zabrakło miejsca dla Sparty czy Wybrzeża, ale jesteśmy

niemal pewni, że zarówno krakowianie jak i gdańszczanie sprawią niejedną niespodziankę i nieraz wygrają z silniejszymi od siebie.

Ale po cóż zastanawiać się nad szansami, kiedy jak wiemy większość zespołów, mimo „próbnych galopów” nie odkryła całkowicie kart i dopiero rozgrywki mistrzowskie pozwolą nam ocenić ich formę.

W sobotę odbędą się inauguracyjne spotkania w Krakowie. Wisła zmierzy się z Wybrzeżem, a Sparta z AZS Gdańsk. W niedzielę natomiast Wisła walczy z akademikami a Sparta z Wybrzeżem.

W zasadzie „Wawelskie Smoki” powinny wygrać obydwie spotkania, chociaż to pierwsze nie będzie zadaniem łatwym. Warto bowiem przypomnieć, że Wybrzeże wygrało z Wisłą w Krakowie już wówczas, kiedy niemal wszyscy przed meczem przewidywali sukces „wiślanów”.

Poza kwestią wyników jesteśmy ciekawi w jakiej formie znajduje się aktualny mistrz Polski, którego trenerem jest ponownie mgr J. Mikułowski i w jakiej reprezentacyjny center

Likso oraz pozostali zawodnicy z Pacułą, Wójcikiem, Czernichowskim i Niewodowskim na czele.

„Mściciele” z Nowej Huty (Sparta — przyp. red.), to wielka niewiadoma obecnego sezonu. Nikt nie wie w jakiej właściwie są formie.

Jakby jednak nie było, to pamiętajmy, że poza walorami czysto sportowymi podopieczni trenera W. Wojewody stanowią chyba najbardziej ambitny zespół w kraju. A ta cecha nie będzie bez znaczenia w mistrzowskich rozgrywkach.

W pozostałych spotkaniach I ligi grają: sobota — Polonia Warszawa — Lech Poznań, Legia — AZS Toruń, Gwardia Wrocław — ŁKS oraz Śląsk — AZS AWF, a w niedzielę — Polonia W-wa — AZS Toruń, Legia — Lech, Gwardia — AZS AWF i Śląsk — ŁKS.

(J.F.)

KRÓTKO-AKTUALNIE

WARSZAWA. Wczoraj wyjechała do Holandii tenisowa reprezentacja Polski w składzie: Gąsiorek, Orlikowski i Skonecki. Wezmą oni udział w meczu z Holandią w ramach rozgrywek o puchar króla szwedzkiego Gustawa V.

WIEDŃ. W spotkaniu piłkarskim o Puchar Zdobywców Pucharów austriacki zespół Grazer AK zremisował z BK Odense (Dania) 1:1.

MADRYT. W międzypaństwowym meczu piłkarskim z cyklu rozgrywek o Puchar Narodów Hiszpania pokonała Rumunię 6:0.

POZNAN. Finałowe spotkanie o puchar federacji Kolejowej w piłce nożnej pomiędzy poznańskim Lechem i Warmią Olsztyn zakończyło się zwycięstwem Lecha 6:0.

NORRKOEPING. Piłkarze IFK Norrköping zremisowali z Benficą Lizbóna 1:1. Było to spotkanie z cyklu rozgrywek o klubowy Puchar Europejski.

WARSZAWA. Na stadionie Legii rozegrane zostały finałowe zawody piłkarskie o puchar przew. Stolecznej Rady Narodowej, w których Gwardia pokonała Legię 5:2.

NORWICH. Piłkarska reprezentacja ligi angielskiej zwyciężyła reprezentację ligi irlandzkiej 3:1.

ZAWODY GIMNASTYCZNE W MOSKWIE

Z udziałem najlepszych gimnastyków radzieckich i japońskich rozegrane zostały w Moskwie międzynarodowe zawody.

W konkurencjach kobiecych reprezentantki ZSRR znacznie przewyższyły swoje przeciwniczki. W zawodach mężczyzn stawka była bardziej wyrównana. Skoki przez konia wygrał Japończyk Jamasita. Ćwiczenia na koniu z lękami zakończyły się zwycięstwem Japończyka Mitsukuri. Ćwiczenia wolne wygrał Gromow (ZSRR), a ćwiczenia na kółkach Endo (Japonia). W ćwiczeniach na poręczach czterech zawodników uzyskało jednakowe noty.

Zakończone w Mexico City mistrzostwa świata w pięcioboju nowoczesnym przyniosły pełny sukces drużynie radzieckiej, tak w klasyfikacji zespołowej jak i indywidualnej. Na zdjęciu mistrzowski zespół ZSRR. Pierwszy z prawej Zdobnikow — zwycięzca w konkurencji indywidualnej.

Fot. CAF

II Liga

TABELA

1. Szombierki	12	18	30:7
2. Krosno	12	16	15:9
3. Cracovia	12	14	23:13
4. Unia	12	14	20:25
5. Raków	12	13	20:16
6. Polonia Bydgoszcz	12	12	21:13
7. Garbarnia	12	12	22:20
8. Piast	12	12	20:18
9. Wawel	11	12	21:20
10. Stal	12	11	14:14
11. Start	11	11	12:16
12. Śląsk	12	10	17:18
13. Dąb	12	10	14:25
14. Slavia	12	9	13:24
15. Bałtyk	12	9	12:25
16. Polonia Gdańsk	12	7	9:25



Pewny chwyt Stroniarza uniemożliwił i tym razem napastnikom Szombierek zdobyć wyrównującą bramkę.

Fot. W. KSIĄŻEK

Polscy juniorzy przegrywają z Rumunią

NA STADIONIE im. 23 Sierpnia w Bukareszcie odbył się międzypaństwowy mecz piłkarski reprezentacji juniorów Polski i Rumunii. Zwyciężyli gospodarze 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Rumunii: Muresan w 20 min. oraz Awram w 78 min., a dla Polski: Szulc w 65 min. gry.

Najlepsi tenisiści świata



WYBITNY znawca tenisa Ned Potter opublikował w Nowym

Jorku listę najlepszych w bieżącym roku tenisistów świata:

- MĘŻCZYZNI:
1. Laver (Australia)
 2. Emerson (Australia)
 3. Santana (Hiszpania)
 4. Fraser (Australia)
 5. McKinley (USA)
 6. Lundqvist (Szwecja)
 7. Mulligan (Australia)
 8. Osuna (Meksyk)
 9. Krishman (India)
 10. Stohle (Australia)
- KOBIETY:
1. Smith (Australia)
 2. Bueno (Brazylia)
 3. Hard (USA)
 4. Hantze-Susman (USA)
 5. Schuurman (Pld. Afryka)
 6. Haydon (W. Brytania)
 7. Sukova (CSRS)
 8. Reynolds-Price (Pld. Afryka)
 9. Caldwell (USA)
 10. Maffitt (USA)

Olimpijskie nowości

Komitet Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku rozesał nową wersję programu IV Igrzysk Zimowych, do którego wprowadzono dwie nowe konkurencje narciarskie: bieg na dystansie 5 km kobiet oraz otwarty konkurs skoków na średniej skoczni.

Tak więc, po raz pierwszy w historii Igrzysk Olimpijskich, w roku 1964 będzie dwóch mistrzów w skokach oraz mistrzyni w biegu na dystansie 5 km.